

Martyna Mucha, Joanna Sobczak
dr n. prawn. Arkadiusz Gliszczyński

Zjawisko przemocy w rodzinie w badaniach ankietowych uczniów (Część II)

Koncepcja badań i hipotezy badawcze

Celem podjętych badań było ustalenie, jaką wiedzę na temat zachowań patologicznych w rodzinie, przemocy domowej, posiadają osoby badane; czy zachowania powszechnie uznawane za przejawy przemocy w rodzinie, w tym za czyny zabronione określone między innymi w art. 207 k.k. są podobnie odczytywane przez osoby badane; czy można ustalić jakieś uwarunkowania, które uzasadniają stosowanie silnej perswazji słownej i psychicznej w celu wymuszenia na drugiej osobie określonego zachowania, czy brak aktywnego udziału osoby pokrzywdzonej w procesie pozyskiwania materiałów dowodowych w ramach prowadzonego postępowania przygotowawczego wpływa na skuteczność ścigania sprawcy, czy wiedza osób badanych jest wystarczająca do tego, aby właściwie diagnozować zachowania kryminalne w obszarze przemocy w rodzinie.

Przeprowadzone badania oparto o wcześniej przygotowany kwestionariusz. „W życiu codziennym spotykamy się z różnego rodzaju kwestionariuszami, za które należy uznawać zbiory pytań lub zagadnień, na które chce się uzyskać odpowiedź. Jeżeli kwestionariusz wypełnia badacz na podstawie wypowiedzi osób, nazywamy go kwestionariuszem wywiadu, jeśli natomiast są one wypełniane samodzielnie przez osoby badane, to wówczas mamy do czynienia – jak miało to miejsce podczas naszych badań – z kwestionariuszem ankiety”¹. Za wykorzystaniem w prezentowanych badaniach ankiety, przemawiają kolejne ważne argumenty, tym razem wskazane przez B. Hołysta: „Kwestionariuszem ankiety można nazwać taki typ kwestionariusza, w którym zmienne (interesujące badacza w danym studium) zostały w pełni *przetłumaczone* na język odpowiednich pytań, pytania zaś opracowane w taki sposób, że nie wymagają dodatkowych komentarzy ze strony badacza, bo samo ich brzmienie wystarcza w zasadzie do otrzymania właściwej odpowiedzi od chętnego do współpracy respondenta. Ankieta to kwe-

stionariusz, który został opracowany w taki sposób, że albo w ogóle nie wymaga pośrednictwa osoby trzeciej (między badanym a osobą analizującą wypowiedzi), albo w przypadku korzystania z pomocy ankieterów, funkcje ich polegają głównie na możliwie wiernym i dosłownym przekazywaniu treści pytania w jedną stronę, a treści odpowiedzi w drugą, przy ograniczeniu do niezbędnego minimum ich roli w interpretowaniu zarówno pytań, jak i odpowiedzi. Ankieta nie tylko umożliwia standaryzację zbieranych informacji, lecz także w poważnym stopniu ogranicza, a w wielu przypadkach wręcz całkowicie eliminuje, zniekształcenia wniesione do zebranych informacji przez ankietera”².

Wspomniana ankieta zawierała łącznie 22 pytania, z czego większość to pytania zamknięte – jedno lub dwukrotnego wyboru. Tylko trzy pytania miały charakter otwarty i dotyczyły określenia najczęstszych przyczyn stosowania przemocy w rodzinie, określenia bezpośrednich czynników, jakie mogą mieć wpływ na postępowanie sprawców czy sposobu zachowania się ofiary w trakcie lub po zaistnieniu zdarzenia.

Przyjęte założenia pozwoliły na zbudowanie kilku hipotez roboczych – zdań twierdzących:

1. Uczniowie posiadają różną (czasami kształtującą się na zasadzie skrajności) wiedzę na temat zjawiska przemocy domowej, procedur prawnych przeciwdziałania temu zjawisku.
2. Uczniowie kształtowali swoją wiedzę w zakresie zjawiska przemocy w rodzinie na istniejących w społeczeństwie stereotypach, a nie na wiedzy zdobytej poprzez lekturę przedmiotowej literatury czy też udział w specjalistycznych szkoleniach.
3. Najczęstszą przyczyną przemocy w rodzinie – jak twierdzą ankietowani – są powszechnie występujące zjawiska patologii społecznej jak: alkoholizm, narkotyki. Ankietowani nie upatrują źródła zachowań agresywnych sprawców przemocy w rodzinie we wcześniej nabytych w procesie uspołeczniania w rodzinie niepożądanych zachowaniach.

1. A. Gliszczyński, *Zjawisko ...*, dz. cyt., s. 143.

2. B. Hołyst, *Zagrożenia...*, dz. cyt. s. 49. Za: A. Gliszczyński, *Zjawisko ...*, dz. cyt., s. 144.

4. Uczniowie będący świadkami przemocy domowej nie reagują na zastaną sytuację, nie chcą bowiem angażować się w prywatne sprawy innych osób.
5. Badani twierdzą, że kary fizyczne stosowane przez rodziców nie są formą przemocy w rodzinie, a są metodami wychowawczymi.
6. Najczęstszą przyczyną nieujawniania przez ofiary sytuacji kryzysowej w jakiej się znalazły jest wstyd i strach przed sprawcą.
7. Ofiary przemocy w rodzinie winny poszukiwać pomocy w instytucjach powołanych do ścigania sprawców, jak np. Policji.

Analiza wyników badań

W badaniach wzięło udział 81 uczniów klas III i IV Zespołu Szkół nr 7 w Białym Borze. Wśród badanej grupy przeważali mężczyźni – 42 osoby. Nieznacznie mniej liczną grupę stanowiły kobiety – 39 osób.

Pierwsze pytanie, które brzmiało: „Jak sądzisz, czy o przemoc można mówić jedynie wówczas, gdy na ciele ofiary widoczne są ślady pobicia lub innych urazów?”, miało na celu określenie stopnia wiedzy uczniów w obszarze zachowań rodzinnych, które mogą zostać uznane za przemoc w rodzinie. O ile w pełni zrozumiałym jest twierdzenie większości uczniów (95%), że nie tylko widoczne ślady pobicia lub innych urazów mogą świadczyć o przemoc w rodzinie, o tyle niezrozumiałą jest postawa trzech uczniów. Z niniejszego wyniku, że nie uznają oni przemocy psychicznej, chociażby w formie poniżania, wyzywania, za formę przemocy w rodzinie.

Na pytanie kolejne dotyczące tego, czy pogroźki, zastraszanie współmałżonka lub partnera są przejawem przemocy, większość badanych (96%) udzieliła odpowiedzi twierdzącej, co niemalże całkowicie pokrywa się z treścią udzielonych odpowiedzi na pierwsze pytanie.

W kolejnym obszarze badawczym, ankietowani pytani byli o to, czy rodzice mają prawo stosować kary fizyczne jako metodę wychowawczą. Większość badanych, bo 66, co stanowi niespełna 82%, wykluczyło możliwość stosowania w procesie wychowawczym kar fizycznych, co zgodne jest z przyjętą normą prawną. Niestety aż 14 uczniów dopuszcza taką możliwość. Nie znamy podstaw takich twierdzeń, bez wątpienia pogłębione badania jakościowe pozwoliłyby postawić odpowiednie tezy.

Interesujące wyniki badań obserwujemy w odniesieniu do pytania dotyczącego środowiska z jakiego wywodzą się sprawcy przemocy w rodzinie. W odpowiedziach udzielonych przez uczniów, większa liczba osób opowiedziała się za tym, że problem przemocy w rodzinie nie występuje jedynie w tzw. rodzinach pa-

tologicznych i z marginesu społecznego. Było to 98% ankietowanych. Tylko 2 uczniów wskazało, że sprawcy przemocy wywodzą się z rodzin patologicznych, gdzie normą był zapewne proces uczenia się zachowań agresywnych w oparciu o tego rodzaju zachowania prezentowane przez rodziców lub innych członków rodziny.

W odpowiedziach udzielonych przez uczniów w następnym badanym obszarze (pytanie: Czy istnieją okoliczności, które usprawiedliwiają przemoc w rodzinie (np. zdrada lub picie alkoholu?), większość z nich opowiedziała się za tym, że nie istnieją okoliczności, które usprawiedliwiają takie zachowania. Było to 90% ankietowanych. 8 badanych udzieliło pozytywnej odpowiedzi, precyzując te okoliczności jako: problemy psychiczne, zdrada, nadużywanie alkoholu, narkomania. Warte podkreślenia jest to, że z prawnego punktu widzenia tylko okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną np. obrona konieczna, błąd co do znamion czynu zabronionego, niepoczytalność i poczytalność ograniczona, mogą *usprawiedliwiać* przemoc, co oczywiście zawsze przed ostatecznym potwierdzeniem niniejszego, wymaga precyzyjnego i skrupulatnego badania w ramach postępowania przygotowawczego.

„Jeśli ofiara przemocy w rodzinie oczekuje pomocy, to czy sama o nią poprosi?” – to kolejne pytanie zawarte w omawianej ankiecie. W odpowiedziach udzielonych przez uczniów, większa liczba osób opowiedziała się za tym, że gdy ofiara przemocy w rodzinie oczekuje pomocy, to sama o nią nie poprosi. Było to 88% ankietowanych. Literatura przedmiotu potwierdza ten stan rzeczy. Często ofiary w obawie o swoje życie, eskalację agresywnych zachowań sprawcy, bojąc się o możliwość dalszego przebywania w zajmowanym lokum czy odciążenia od środków finansowych niezbędnych do życia, nie decyduje się zgłaszać faktu przemocy w rodzinie.

W kolejnym pytaniu dotyczącym tego, czy należy uruchamiać procedurę realizowaną przez Policję w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, wbrew woli ofiary przemocy, większość ankietowanych (84%) udzieliła twierdzącej odpowiedzi. Niniejsze pokrywa się z wynikami uzyskanymi w poprzednim pytaniu. Wydaje się bowiem, że większość osób twierdzących, że ofiara przemocy w rodzinie nie poprosi o pomoc, wskazało, że nie powinno się sprawy pozostawiać bez reakcji ze strony odpowiednich służb. Dlatego opowiadają się za potrzebą informowania o tego rodzaju zdarzeniach, nawet wbrew woli pokrzywdzonych.

W skuteczność działań podejmowanych w celu zapobiegania zjawisku przemocy w rodzinie w sytuacji, gdy ofiara nie chce brać czynnego udziału w działaniach z zakresu „Niebieskiej Karty” wierzy tylko 56% badanych. Pozostali twierdzą, że w takiej sytuacji dzia-

łania odpowiednich służb nie będą skuteczne. Warto podkreślić jest to, że bardzo często w ramach zjawiska przemocy w rodzinie dochodzi do przestępstwa znęcania się. Tryb ścigania tego przestępstwa określony został jako ściganie z urzędu, co wyraźnie przemawia za intencją ustawodawcy, ścigania sprawcy nawet wbrew woli osoby pokrzywdzonej.

Sens pomagania ofierze przemocy w rodzinie dostrzega 84% badanych. 68 respondentów udzieliło pozytywnej odpowiedzi na pytanie „Czy jest sens pomagania ofierze przemocy w rodzinie, kiedy istnieje duże prawdopodobieństwo, że ona i tak pogodzi się ze sprawcą?”. Odmiennego zdania było 13 ankietowanych. Wyniki te pokrywają się całkowicie z odpowiedziami udzielonymi na pytanie dotyczące potrzeby uruchamiania procedury w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, wbrew woli ofiary przemocy.

Ciekawe wyniki badań przynosi analiza odpowiedzi na kolejne pytanie ankietowe, a mianowicie: „Czy według Ciebie zjawisko przemocy w rodzinie jest istotnym problemem społecznym?”. 73 ankietowanych uważa, że zjawisko przemocy w rodzinie jest istotnym problemem społecznym. Odmiennego zdania jest 5 badanych, a trzech nie udzieliło odpowiedzi.

Przemoc w rodzinie nie jest prywatną sprawą, co w badaniach wskazuje przeważająca część ankietowanych. Tylko 5 badanych udzieliło innej odpowiedzi.

60% ankietowanych wskazuje, że wcześniej tj. przed sporządzeniem przedmiotowej ankiety ktokolwiek rozmawiał z nimi o zjawisku przemocy w rodzinie. Można wnioskować, że w większości przypadków uczniowie dowiadywali się o tym zjawisku z udziału w szkoleniach, pogadankach, czyli zorganizowanych formach dydaktycznych. Niestety, aż w 29 przypadkach o zjawisku przemocy w rodzinie nikt z badanymi nie rozmawiał.

W odpowiedziach udzielonych przez uczniów na pytanie o to, czy byli świadkami przemocy w rodzinie, 52% ankietowanych odpowiedziało pozytywnie. Podobnie jak miało to miejsce w kilku wcześniejszych pytaniach, trzy osoby nie udzieliły odpowiedzi.

Kolejne pytanie dotyczyło wskazania najczęstszych przyczyn stosowania przemocy w rodzinie. Tutaj badani mieli możliwość wskazania dwóch odpowiedzi z przygotowanych, jak również możliwość dopisania innych, które nie wystąpiły wśród zaproponowanych w ankiecie. Za najczęstszą przyczynę omawianych zachowań patologicznych wskazywano: nadużywanie alkoholu (37%), używanie narkotyków (21%), doświadczenia i złe wzorce w domu rodzinnym (17%). Najmniej wskazań otrzymała odpowiedź *brak komunikacji w rodzinie* (4%). Do innych przyczyn przemocy

w rodzinie uczniowie zaliczyli: *niechciane dzieci, chęć dominacji* (bez wyznaczania jej rodzaju).

Wśród czynników, które według badanych mają największy wpływ na postępowanie sprawców przemocy w rodzinie wskazano: poczucie bezkarności (38%), status społeczny i materialny (17%), izolację społeczną rodziny (17%), przyzwolenie ofiary (10%), przyzwolenie otoczenia (10%), chęć naśladowania innych (6%). W tym pytaniu uczniowie – podobnie jak miało to miejsce w przypadku wcześniejszego pytania – mogli wskazać nie więcej niż dwie odpowiedzi z wcześniej przygotowanych. Jeden z badanych wskazał czynnik kryminogeny jakim jest *chęć zdominowania ofiary*.

Najsukuteczniejszym – według badanych – sposobem obrony przed sprawcą przemocy w rodzinie jest szukanie pomocy wśród pozostałych członków rodziny (należy przez nich rozumieć członków niezamieszkujących wspólnie ze sprawcą) – 47% wskazań oraz szukanie pomocy na Policji – 44% wskazań.

Na pytanie, kto jest najczęstszą ofiarą przemocy w rodzinie, badani wskazywali: *żona i dzieci* (odpowiednio 54% i 41% badanych). Najbardziej ofiarą jest *mąż lub inni członkowie rodziny*. Z kolei mężowie są według badanych najczęstszymi sprawcami przemocy w rodzinie (68%).

„Wskaż, z jakim stwierdzeniem zgadzasz się najbardziej”. 50% uczniów wskazało, że przemocy w rodzinie nie można ukrywać. Dla 37% najistotniejszym stwierdzeniem było to, że przemocy nie można ignorować. Dla 7% badanych najważniejszym skojarzeniem z omawianym zjawiskiem było twierdzenie, że przemoc w rodzinie to wstyd. Tylko jedna osoba wskazała, że sytuacje konfliktowe należy rozwiązywać siłą. Niepokojącymi z kolei są odpowiedzi wskazujące, że jeśli ktoś w domu jest bity, to znaczy, że na to zasłużył.

W kolejnym pytaniu ankietowani mieli wskazać przyczyny, z powodu których ofiary przemocy w rodzinie nie szukają pomocy ze strony odpowiednich służb. Najczęstszymi odpowiedziami były: ze strachu przed sprawcą (44%), ze wstydu (19%), czują się winne i odpowiedzialne za sytuację przemocową (14%), nie wierzą w skuteczność podejmowanych działań przez Policję i inne służby (13%), są zależne ekonomicznie od sprawcy (8%), nie znają procedur (2%).

Ostatnie pytanie brzmiało: „W jaki sposób zareagowałeś/zareagowałabyś widząc, że w jakiejś rodzinie dochodzi do przemocy domowej?”. 58% badanych niezwłocznie poinformowałoby Policję, 32% osób próbowałoby zapobiec przemocy we własnym zakresie, 9% nie zrobiłoby nic, twierdząc, że to nie ich sprawa, jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi na pytanie.

Weryfikacja przyjętych hipotez badawczych i podsumowanie badań

1. Uczniowie posiadają różną (czasami kształtującą się na zasadzie skrajności) wiedzę na temat zjawiska przemocy domowej, procedur prawnych przeciwdziałania temu zjawisku. Hipoteza została potwierdzona. Najdobitniejszym przykładem są skrajne odpowiedzi ankietowanych na pytanie dotyczące tego, czy rodzice mają prawo stosować kary fizyczne, jako metodę wychowawczą.
2. Uczniowie kształtowali swoją wiedzę w zakresie zjawiska przemocy w rodzinie na istniejących w społeczeństwie stereotypach, a nie na wiedzy zdobytej poprzez lekturę przedmiotowej literatury czy też udział w specjalistycznych szkoleniach. Hipoteza potwierdzona częściowo, bowiem 54% badanych wskazało, że wiedzę dotyczącą omawianego zjawiska pozyskało podczas udziału w pogadankach czy szkoleniach.
3. Najczęstszą przyczyną przemocy w rodzinie – jak twierdzą ankietowani – są powszechnie występujące zjawiska patologii społecznej jak: alkoholizm, narkotyki. Ankietowani nie upatrują źródła zachowań agresywnych sprawców przemocy w rodzinie we wcześniej nabytych w procesie uspołeczniania w rodzinie niepożądanych zachowaniach. Hipoteza potwierdzona odsetek osób wskazujących, że przemoc w rodzinie stosowana jest przez sprawców, którzy *nauczyli się* zachowań agresywnych w swoim środowisku rodzinnym jest niewielka.
4. Uczniowie będący świadkami przemocy domowej nie reagują na zastaną sytuację, nie chcą bowiem angażować się w prywatne sprawy innych osób. Teza nie potwierdziła się, bowiem tylko 9% badanych wskazało na tę odpowiedź.
5. Badani twierdzą, że kary fizyczne stosowane przez rodziców nie są formą przemocy w rodzinie, a są metodami wychowawczymi. Teza została częściowo potwierdzona. 17% badanych nie uznaje kar cielesnych za objaw przemocy w rodzinie.
6. Najczęstszą przyczyną nieujawniania przez ofiary sytuacji kryzysowej w jakiej się znalazły jest wstyd i strach przed sprawcą. Teza została potwierdzona.
7. Ofiary przemocy w rodzinie winny poszukiwać pomocy w instytucjach powołanych do ścigania sprawców, jak np. Policji. Teza została potwierdzona. Wyniki badań wskazują, że znaczna część uczniów w działaniach Policji dostrzega skuteczną metodę walki z przemocą w rodzinie.

Zakończenie

Różnorodność odpowiedzi na pytania ankietowe, wyraźnie wskazuje na różny poziom wiedzy badanych w obszarze przemocy w rodzinie. Czasami odpowiedzi uczniów (dobrze, że nielicznych) były zaskakujące, szczególnie jeśli skonfrontujemy je z normami prawnymi i przede wszystkim społecznymi funkcjonującymi w naszej kulturze. Przykładem mogą być odpowiedzi na pytanie dotyczące tego, czy pogrożki, zastraszanie współmałżonka lub partnera są przejawem przemocy. Przypomnijmy, że negatywnej odpowiedzi na to pytanie udzieliło 3 badanych. Wobec takich twierdzeń, czy innych, według których zachowania przemocowe nie są traktowane jako złe, należy wdrażać działania profilaktyczne. Zatem na rodzące się pytanie, co będzie skuteczną formą działalności profilaktycznej, uzasadnionym jest stwierdzenie, że będą to działania dydaktyczne. Potwierdzeniem niniejszego znajdujemy w raporcie Unii Europejskiej *Domestic Violence against Women Report*, który był wynikiem badań przeprowadzonych w krajach Unii Europejskiej w okresie luty-marzec 2010 r. Liczba przeprowadzonych w Polsce wywiadów wyniosła 1000, a we wszystkich krajach Unii Europejskiej 26 800. Respondenci w Polsce wskazali, że do „bardzo użytecznych” sposobów zwalczania zjawiska przemocy w rodzinie należą m.in.: uczenie młodzieży, jak szanować się wzajemnie (takie wskazanie wystąpiło u 74% badanych)³. Wdrożenie działań edukacyjnych w omawianym obszarze winno być dokonane w oparciu o wcześniej przeprowadzoną diagnozę stanu wiedzy uczniów o zjawisku przemocy domowej, tak, aby wyodrębnić te płaszczyzny, które wymagają korekty. Skuteczną formą takiej diagnozy może być badanie ankietowe na przykład w formie za prezentowanej w niniejszym artykule.

3. Za: A. Gliszczyński, *Zjawisko...*, dz. cyt., s. 13-14.

Martyna Mucha

Joanna Sobczak

Uczennice klasy policyjnej w Zespole Szkół nr 7 w Białym Borze.

Arkadiusz Gliszczyński

Doktor nauk prawnych, ekspert w zakresie prawa oświatowego w Pomorskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku. Wykładowca akademicki, twórca nowego modelu przeciwdziałania przemocy w rodzinie opartego na reintegracji wspieranej paradygmatem tożsamości osobowej, społecznej i kulturowo-cywilizacyjnej oraz twórca psychologiczno-społecznej teorii rozpoznawania predyspozycji przestępczych.